

Sygn. akt I ACa 754/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki
Sędziowie:	SSO del. Lidia Mazurkiewicz - Morgut (spr.) SSA Agnieszka Piotrowska
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S. (1)**

przeciwko **G. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt I C 209/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 23.03.2012 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od pozwanej G. S. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 2.370,36 zł z odsetkami ustawowymi od 12.11.2010 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie i orzekając o kosztach procesu na rzecz pozwanej.

Rozstrzygnięcie zapadło w następujących ustaleniach faktycznych:

Strony były związane umową najmu lokalu użytkowego w okresie listopad 2008 r. – październik 2009 r. W dacie rozwiązania umowy najmu strony zawarły umowy sprzedaży sprzętu gastronomicznego. Jedna z umów opiewała na kwotę 23 tys. zł brutto i dotyczyła sprzętu, który powód przejmował od firmy leasingowej, druga opiewała na kwotę 80 tys. brutto. Treść obu umów była identyczna. W § 1 strony stwierdziły, że przedmiotem umowy jest sprzedaż wyposażenia gastronomicznego w restauracji (...), za wyjątkiem sprzętu będącego własnością (...) Funduszu (...), który kupujący zobowiązuje się przejąć od (...) S.A. od miesiąca listopada 2009 r.

W tej dacie równocześnie z umowami dotyczącymi sprzedaży sprzętu gastronomicznego powód przygotował projekt umowy odstąpienia przedmiotu leasingu, tj. urządzeń gastronomicznych objętych leasingiem w (...) S.A., jednak nie został on podpisany przez pozwaną.

Powód najmowany lokal opuścił w połowie października 2009 r. pozostawiając w nim sprzęt sprzedany pozwanej na podstawie umów z 14.10.2009 r. jak i sprzęt objęty leasingiem. Następnie restaurację prowadził do końca lutego 2010 r. syn pozwanej J. S. (2), korzystając z pozostawionego przez powoda sprzętu. Powód w tym czasie nie domagał się wydania sprzętu stanowiącego jego własność i nie zgłaszał żadnych roszczeń związanych z jego używaniem.

Od 1 marca 2010 r. pozwana wynajęła lokal A. J., z którą powód J. S. (1) prowadził rozmowy w przedmiocie przejścia leasingu urządzeń gastronomicznych stanowiących wyposażenie lokalu. Od lipca do października 2010 r. lokal był wynajmowany A. N.- konkubinie kolegi powoda.

W dniu 01.04.2010 r. powód skierował do pozwanej pismo z wypowiedzeniem umowy sprzedaży sprzętu gastronomicznego z 14.10.2009 r. powołując się na zapis § 3, jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty 84.666,68 zł. Zawiadomił, że z tytułu bezprawnego używania sprzętu leasingowego, którego jest dzierżawcą przysługuje mu od pozwanej wynagrodzenie w kwocie 18.500 zł. z tytułu rat leasingowych za okres od XI 2009 r. do III 2010 r. Wezwał pozwaną do niezwłocznego wydania sprzętu. Na to wezwanie pozwana odpowiedziała wezwaniem o wydanie przedmiotu umowy sprzedaży oraz wystawienie faktury VAT, jak też sporządzenie wykazu sprzętu będącego własnością (...), powód jednak domagał się zapłaty dalszych czynszów leasingowych. Wówczas pozwana poinformowała, że sprzęt należący do powoda jest gotowy do wydania od kwietnia 2010 r., pomimo, że powód nie sporządził wykazu, który sprzęt jest własnością pozwanej, a który należy do leasingodawcy. Ostatecznie doszło do częściowego potrącenia należności przysługujących pozwanej z tytułu czynszu i mediów za lokal, z należnościami powoda z tytułu zapłaty ceny za nabyty sprzęt gastronomiczny.

Biorąc pod uwagę te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie co do kwoty 2.370,36 zł., zaś w pozostałym zakresie, w tym do kwoty 55.515 zł jako nieuzasadnione podlega oddaleniu.

Powód roszczenia kierował z dwóch tytułów. W pierwszym pozwie domagał się zapłaty 50.766,68 zł należności za sprzedaż sprzętu gastronomicznego, oraz osobnym pozvem wystąpił o zapłatę kwoty 55.515zł. z tytułu uiszczonych przez niego opłat leasingowych od października 2009 r. do grudnia 2010 r. wobec używania przez pozwaną sprzętu objętego leasingiem oraz nie przejścia warunków leasingu, do czego, zdaniem powoda zobowiązała się pozwana.

Nie ulegało wątpliwości zdaniem Sądu Okręgowego, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy przejścia warunków leasingu przez pozwaną wobec (...), gdzie powód był leasingobiorcą, po pierwsze dlatego, że pozwana nigdy umowy nie podpisała, jak i istotne postanowienia tej umowy nie zostały zgodnie określone w inny sposób, stąd brak było podstaw prawnych do obciążenia pozwanej ratami leasingowymi, które nadal uiszczal powód jako strona umowy leasingu. Nadto powód działając z profesjonalnym pełnomocnikiem próbował formułować roszczenie z tytułu bezumownego korzystania ze sprzętu stanowiącego przedmiot umowy leasingu. Zdaniem Sądu I instancji nie zdołał wykazać, że do bezumownego korzystania doszło, i że należności z tego tytułu należy liczyć w wysokości uiszczanych rat leasingowych. Przede wszystkim powód w spornym okresie nie czynił jakichkolwiek starań aby doprowadzić umowę z pozwaną do skutku, nie wykazał, aby przedłożył pozwanej żądane przez nią dokumenty, a także wykaz sprzętu nabytego przez pozwaną i tego objętego umowami leasingu. Sąd ten nie dał wiary twierdzeniom powoda, że wykaz taki został sporządzony odręcznie, w jednym egzemplarzu i przekazany synowi pozwanej. Powód jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą z całą pewnością posiadałby kopię tego dokumentu, gdyby doszło do jego sporządzenia. Nadto, jak wynika z materiału dowodowego po raz pierwszy powód wystąpił do pozwanej o wydanie sprzętu pismem z 26 marca 2010 r., w czasie wynajmowania lokalu A. J., z którą, co sam przyznał, rozmawiał o przejściu przez nią leasingu urządzeń gastronomicznych. Ocena zeznań świadków przesłuchanych w sprawie nie pozwoliła również Sądowi I instancji na ustalenie faktu, że powód stawił się po odbiór sprzętu gastronomicznego i był przygotowany na jego demontaż i wywóz. Wobec czego do demontażu i zabrania przez powoda sprzętu doszło w grudniu 2010 r., co stwierdzono protokołem. Reasumując Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie przedstawił żadnych

dowodów, że pozwana bezumownie korzystała z jego urządzeń, zatem powództwo o zapłatę kwoty 55.515 zł podlegało oddaleniu.

Co do drugiego ze zgłoszonych przez powoda roszczeń, mając na uwadze dokonane ustalenia faktyczne i poczynione rozważania prawne Sąd Okręgowy przy uwzględnieniu zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwaną, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.370,36 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, oddalając dalej idące powództwo jako nieuzasadnione. Orzeczenie o kosztach zostało oparte na art. 100 kpc, wobec faktu, że pozwana uległa tylko w niewielkiej części roszczeniom powoda.

Apelację od rozstrzygnięcia oddalającego w części roszczenie powoda, a to w zakresie żądania zapłaty kwoty 55.515 zł. wniósł J. S. (1) i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że powód nie czynił starań zmierzających do odbioru przedmiotu umów leasingowych, w sytuacji kiedy pozwana nie była gotowa na wydanie sprzętu i korzystała z niego, a także, że powód uiszczał raty leasingowe z uwagi na przejście przedmiotu leasingu na preferencyjnych warunkach, naruszenie prawa materialnego, art. 225 kc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z wyposażenia gastronomicznego objętego umowami leasingu, których był stroną, oraz naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i uznanie, że powód nie udowodnił i nie wykazał, że po stronie pozwanej doszło do bezumownego korzystania z przedmiotów objętych leasingiem oraz przyczyn naliczenia wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej ratom leasingowym, w sytuacji kiedy pozwana nie wykonała zobowiązania w zakresie przejścia umów leasingowych, nie przedstawiła gotowości wydania wyposażenia, a sprzęt znajdował się w jej dyspozycji.

Na tej podstawie skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jego rzecz dalszej kwoty 55.515 zł. oraz orzeczenia o kosztach procesu. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów potwierdzeń odbioru przedmiotów leasingu na okoliczność ustalenia, że po rozwiązaniu umów leasingowych nie nabył sprzętu po preferencyjnej cenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jak nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji trafnie zakwalifikował roszczenie powoda, następnie szczegółowo rozpoznał sprawę oraz skonstruował prawidłową podstawę faktyczną i prawną orzeczenia. Ustalenia faktyczne zawarte w części ustalającej uzasadnienia mają swoją podstawę w zebranych w sprawie materiale, który w tym zakresie jest w pełni wiarygodny.

Ustalenia te Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Zdaniem skarżącego naruszenie art. 233 kpc nastąpiło poprzez uznanie, że powód nie udowodnił i nie wykazał, że po stronie pozwanej doszło do bezumownego korzystania z przedmiotów objętych leasingiem oraz przyczyn naliczenia wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej ratom leasingowym, w sytuacji kiedy pozwana nie wykonała zobowiązania w zakresie przejścia umów leasingowych, nie przedstawiła gotowości wydania wyposażenia, a sprzęt znajdował się w jej dyspozycji.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu naruszenia prawa procesowego, należy wskazać, że Sąd I instancji nie przekroczył granic ustanowionej w art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, bowiem wszechstronnie zebrany materiał dowodowy został oceniony zgodnie z regułami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Skarżący w opracowanej apelacji nie wskazał natomiast, które z przeprowadzonych dowodów zostały ocenione nienależycie przez Sąd I instancji.

Wymaga podkreślenia, że ocena mocy i wiarygodności dowodów, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, czy jest niepełna. Uchybień takich Sąd Apelacyjny nie dostrzeżę w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać należy, że ocena dowodów należy do Sądu i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd I instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Podniesione przez skarżącego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś skarżący nie dowiódł, a jego twierdzenia, że prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie wyrazem własnej oceny dowodów i własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla niego, ale oderwanej od dowodów i ustaleń Sądu I instancji. Podnoszone przez skarżącego okoliczności nie mogły skutkować zmianą orzeczenia. W szczególności brak było podstaw do przyjęcia, że pozwana nie wykonała zobowiązania w zakresie przejęcia umów leasingowych. O wykonaniu bądź nie wykonaniu zobowiązania można mówić wyłącznie w sytuacji istniejącego, ważnego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami. Tymczasem, w tym stanie faktycznym prawidłowo Sąd Okręgowy stwierdził brak istnienia stosunku tej treści pomiędzy stronami, z powodów przytoczonych w pisemnych motywach orzeczenia, a to mianowicie dlatego, że nie doszło do wzajemnych istotnych postanowień pomiędzy stronami w tej kwestii, ani w formie pisemnej, co jest bezsporne, ani w inny sposób. Nie uzgodniono także essentialia negotii tego kontraktu. Pozwana nie wiedziała jakie urządzenia są przedmiotem leasingu, gdyż jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji powód nie sporządził wykazu tego sprzętu., oraz nie zdołał wykazać w postępowaniu okoliczności przeciwnych. Domaganie się zatem od pozwanej na tej umownej podstawie, zapłaty rat leasingowych było nieuzasadnione. I tutaj wyraźna jest niekonsekwencja powoda w formułowaniu stanowiska, zarówno faktycznego, jak i prawnego, z jednej strony bowiem twierdzi, że pomiędzy stronami istniała ważna umowa dotycząca przejęcia, z drugiej zaś, że pozwana bezumownie korzystała, z przedmiotów leasingu.

Odnosząc się do dalszych zarzutów, dotyczących odszkodowania za bezumowne korzystanie z przedmiotów objętych leasingiem, jak też naruszenia prawa materialnego, a to przepisu art. 225 kc, należy wskazać, że tego typu roszczenie, jest uzupełniającym w zakresie roszczeń windykacyjnych i pozostającym z nimi w ścisłym związku. Powołane przepisy dotyczą wyłącznie stosunków bezumownych, w sytuacji, gdy rzecz znalazła się w jakikolwiek sposób w samoistnym posiadaniu niewłaściciela. Przepisy te nie mają zatem zastosowania do stosunku umownego między właścicielem a inną osobą, na podstawie którego korzysta ona z rzeczy. Zatem nawiązując do twierdzeń powoda o łączącej strony umowie brak było uzasadnienia dla zastosowania wskazanych norm. Natomiast najczęściej dochodzi do sporów, których rozstrzygnięcie wymaga zastosowania wskazanych wyżej przepisów na tle niezrealizowanych umów, mających na celu przeniesienie własności, są to umowy, które nie doprowadziły do przejścia własności, a towarzyszy im zwykle wydanie przyszłemu nabywcy rzeczy do korzystania, gdy obie strony są przekonane, że do przeniesienia własności dojdzie.

Najczęściej w takich sytuacjach warunkiem rezygnacji z wynagrodzenia za korzystanie jest osiągnięcie zamierzonego celu, czyli przejście własności. Jeżeli do tego nie dojdzie, strony są obowiązane do wzajemnych rozliczeń z tego tytułu, na podstawie postanowień zawartej umowy, lub w ich braku wedle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie chodzi tutaj zatem o zwrot pożytków i dochodów według wskazywanego w apelacji art. 225 kc, lecz o odszkodowanie lub wynagrodzenie za korzystanie z cudzej rzeczy, którego miernikiem jest zwykle czynsz dzierżawny, jaki właściciel mógłby osiągnąć, gdyby rzecz wydzierżawił, zamiast oddawać ją w nieodpłatne korzystanie. Zatem zgodnie z przyjętą definicją za korzystanie z rzeczy należy się właścicielowi wynagrodzenie w takiej wysokości w jakiej, w danych

okolicznościach mógłby uzyskać, gdyby rzecz wynajął lub wdzierzał, czy też oddał w odpłatne używanie na podstawie innego stosunku prawnego, w tym pojęciu mieści się zwrot spodziewanego zysku.

Wobec powyższego za ewentualną podstawę materialnoprawną dochodzonych w niniejszym procesie roszczeń należało przyjąć art. 410 w zw. z art. 405 kc. Jednak to po stronie powoda leżało wykazanie okoliczności faktycznych prowadzących do ustalenia, że pozwana odmówiła wydania sprzętu gastronomicznego i znajdował się on bez podstawy prawnej w jej dyspozycji. Wymaga wyjaśnienia, że współczesny polski model procesu cywilnego opiera się na zasadzie kontrydiktoryjności, w którym obie strony wiodące przed Sądem spór znajdują się w takiej samej pozycji procesowej.

Ciężar dostarczenia w postępowaniu sądowym materiału procesowego spoczywa zasadniczo na jego stronach, rola Sądu ograniczona jest do rozstrzygania sprawy na podstawie tak zgromadzonego materiału zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa materialnego i procesowego.

Nieudowodnienie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną wyrażonego w pozwie żądania skutkuje oddaleniem powództwa

Apelujący, podważając w istocie wnioski jakie z ustaleń poczynionych w sprawie na podstawie całego zebranego w niej materiału wyprowadził Sąd I instancji, nie wykazał okoliczności prowadzących do przyjęcia wniosków przeciwnych, a niektóre z tych okoliczności świadczą o innych zamiarach powoda np. negocjacje prowadzone przez powoda co do zakupu sprzętu przez innych dzierżawców lokalu gastronomicznego.

Nie można się również zgodzić z wysuwany argument, że wysokość naliczonego wynagrodzenia odpowiadała uiszczanym przez powoda ratom leasingowym. Pozwana nie miała bowiem żadnego wpływu na warunki zawartej umowy leasingu pomiędzy powodem i (...) jako leasingodawcą, podstawą ustalenia wysokości tych opłat były też inne elementy i składniki tego stosunku zobowiązaniowego, inny też cel przyświecał umowie łączącej powoda z (...) S.A., zatem nie można uznać za wykazane dowodowo przez powoda, że kwoty w tej wysokości uzyskałby wykorzystując sprzęt we własnym zakresie, nie można tu również zapominać o obowiązującej zasadzie ekwiwalentności świadczeń, co miałoby przywrócić ewentualną zachwianą równowagę majątkową obu stron.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący nie wykazał naruszeń, których dopuścić się miał Sąd Okręgowy. Stwierdziwszy to, Sąd Odwoławczy nie miał obowiązku ponownego, szczegółowego przytaczania argumentów na rzecz logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego rozumowania, które było udziałem Sądu I instancji, a które jest w pełni akceptowane. W tym stanie rzeczy przyjąć należy, iż brak jest wadliwości przy czynieniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji mogących skutkować nieprawidłową subsumcją prawną. Tym samym polemika z wyrażonym w uzasadnieniu stanowiskiem tego Sądu oraz przedstawione zarzuty apelacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie dają podstaw do uwzględnienia zawartych w niej wniosków (art. 385 k.p.c).

Brak było również uzasadnionej podstawy do przeprowadzenia wnioskowanych w apelacji dowodów z dokumentów – potwierdzeń odbioru przedmiotów leasingu na okoliczność ustalenia, że po rozwiązaniu umów leasingowych powód nie nabył sprzętu po preferencyjnej cenie. Przede wszystkim dowody te są spóźnione, a powód nie przytoczył okoliczności usprawiedliwiających możliwość ich powołania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, jak też pozostają one bez znaczenia dla oceny łączącego strony niniejszego postępowania stosunku prawnego i wzajemnych rozliczeń, stąd wniosek skarżącego w tym przedmiocie podlegał oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zostało oparte na podstawie art. 98 kpc i jest zgodne z wynikiem sprawy, oraz uzasadnione treścią § 6 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności (...).

bp